

SZLAKIEM ZAMKÓW KRZYŻACKICH

WYCIECZKA KLAS 4A I 4B

20-22 września 2010r.

DZIEŃ 1

Wyjechaliśmy z Warszawy punktualnie o godz. 8:15 ku północy...

Sprawnie dojechaliśmy do Torunia, a tam... piernik, Kopernik, krzywa wieża, ruiny zamku krzyżackiego i PIĘKNE stare miasto.

Terminowaliśmy u mistrza cechu piernikowego- jednym słowem pierniczyliśmy i było nam słodko. Wieczorem dojechaliśmy do miłego hotelu „Na wzgórzu” i smacznie zasnęliśmy.

DZIEŃ 2

Po śniadanku ruszyliśmy do wielkiej, pięknej i bardzo starej katedry w Pelplinie. Czego tam nie było... ołtarze, malowidła, rzeźby, sklepienia... A wszystko baaaaardzo stare. Ta katedra ma 700 lat... Potem, na zamku w Gniewie, terminowaliśmy u średniowiecznych rzemieślników: wybijaliśmy pieniądze, lepiliśmy garnki, drukowaliśmy na prasie Gutenberga, tkaliśmy i strzelaliśmy z łuku. Byliśmy nawet w męczennicy- trochę strasznie, ale nie bolało.

Po południu pojechaliśmy do Piaseczna. Jest tam źródło podobno cudownej wody, która ma moc niezwykłą. Tam też modlił się król Sobieski o pomyślność w wojnie z Turkami i zwycięstwo pod Wiedniem.

Ale prawdziwa niespodzianka czekała na nas wieczorem. Po kolacji pojechaliśmy ponownie do zamku w Gniewie. Tam w świetle pochodni wędrowaliśmy zakamarkami średniowiecznego, krzyżackiego zamku.

Po powrocie- dyskoteka i skonani runęliśmy do łóżek.

DZIEŃ 3

Po śniadaniu ruszyliśmy do stolicy państwa Krzyżackiego- Malborka.

To wieeeeelki zamek. Trochę makieta, ale fajny. Miła i konkretna pani przewodnik opowiedziała nam jak żyło się w średniowiecznym zamku- twierdzy. Zobaczyliśmy komnaty Wielkiego Mistrza, jadalnię, salę wizyt, zbrojownię, a nawet średniowieczne toalety (czyli potrzebnice)

.

Po smacznym obiedzie ruszyliśmy do Warszawy.

Było fajnie i zabawnie- dziękujemy!!!